

Sygn. akt III Ca 100/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Barbara Braziewicz

SO Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. (1)

przeciwko M. W. (2)

o obniżenie alimentów

oraz sprawy z powództwa M. W. (2)

przeciwko M. W. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda – pozwanego wzajemnego M. W. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 6 listopada 2015 r., sygn. akt III RC 76/15

**1) zmienia zaskarżony wyrok w części orzekającej o powództwie powoda – pozwanego wzajemnego M. W. (1) o obniżenie alimentów w ten sposób, że:**

**a) zasądza od powoda – pozwanego wzajemnego M. W. (1) na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej M. W. (2) alimenty w kwocie po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie płatne do 20 - go dnia każdego kolejnego miesiąca kalendarzowego począwszy od 1 maja 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, a to w miejsce alimentów orzeczonych w punkcie 2 wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R. z dnia 4 grudnia 2012 roku, sygn. akt II RC 1316/12,**

**b) oddala powództwo powoda – pozwanego wzajemnego M. W. (1) w pozostałej części,**

**c) zasądza od powoda – pozwanego wzajemnego M. W. (1) na rzecz pozwanej – powódki wzajemnej M. W. (2) kwotę 246,10 zł (dwieście czterdzieści sześć złotych i dziesięć groszy) z tytułu zwrotu kosztów procesu;**

2) **oddala apelację w pozostałej części;**

3) **zasądza od pozwanej – powódki wzajemnej M. W. (2) na rzecz powoda – pozwanego wzajemnego M. W. (1) kwotę 102 zł (sto dwa złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 100/16

## UZASADNIENIE

Powód M. W. (1) wniósł o obniżenie alimentów z kwoty 1300 zł miesięcznie do kwoty 300 zł miesięcznie płatnych na rzecz byłej żony pozwanej M. W. (2).

W uzasadnieniu podniósł, że obowiązek alimentacyjny został ustalony w wyroku dotyczącym separacji między małżonkami, a następnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w dniu 10 października 2014 r. w sprawie o rozwód rozwiązał przez rozwód związek małżeński M. W. (1) z M. W. (2) z winy obu stron. Dlatego jedyną przesłanką utrzymania obowiązku alimentacyjnego jest niedostatek pozwanej.

W odpowiedzi na pozew pozwana-powódka wzajemna M. W. (2) wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także domagała się zasądzenia od powoda-pozwanego wzajemnego podwyższenie alimentów do 1500 zł miesięcznie (wniosła powództwo wzajemne). Wskazała, że M. W. (1) będąc na emeryturze dodatkowo zarabkuje pracuje, ożenił się ponownie, a jego żona J. W. pracuje, mieszka i prowadzi z nim wspólne gospodarstwo domowe. Alimenty w obecnej wysokości nie pozwalają M. W. (2) na zaspokojenie jej potrzeb życiowych, gdyż ponosi ona opłaty z tytułu używania energii elektrycznej, gazu, wody, wywozu śmieci, opału, telefonu, Internetu, abonamentu RTV w wysokości ponad 600,00 zł miesięcznie, a ponadto jest osobą chorą i ponosi koszty leczenia.

Wyrokiem z 6 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju oba powództwa oddalił (pkt 1) oraz opłatę w kwocie 600 zł uznał za pobraną od M. W. (1) w całości (pkt 2).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R. w sprawie II RC 1316/12 orzeczono separację M. W. (1) i M. W. (2), wówczas orzeczono również o alimentach w kwocie po 1300 zł miesięcznie na rzecz M. W. (2), poczynawszy od uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach Wydział V Cywilny w sprawie o sygn. akt V ACa 270/14 orzeczono rozwód z winy obu stron - M. W. (1) i M. W. (2). M. W. (1)

w dacie poprzedniej sprawy o alimenty, które zostały orzeczone przy sprawie o separację miał 47 lat z zawodu był ślusarzem, pracował na stanowisku górnika pod ziemią i osiągał miesięczne dochody w wysokości 5000 zł netto, wynajmował mieszkanie gdzie za czynsz, tzw. odstępné i opłaty za media płacił 1500 zł miesięcznie, na wyżywienie przeznaczał 500 zł miesięcznie, na ubrania 300 zł miesięcznie, na środki czystości 200 zł miesięcznie. W dacie poprzedniej sprawy M. W. (2) miała 45 lat, nigdzie nie pracowała zawodowo, zajmowała się gospodarstwem rolnym, które należało do rodziny, wcześniej zajmowała się rodziną i pozostawała na utrzymaniu powoda. W kwietniu 2013 roku rozpoczęła leczenie neurologiczne i psychiatryczne z uwagi na zaburzenia nerwicowe.

Obecnie M. W. (1) ma 50 lat i od 2014 roku jest emerytem, pobiera emeryturę w wysokości 4785 zł, dodatkowo pracuje na ¼ etatu i zarabia do 1300 zł miesięcznie; mieszka wraz z żoną – 28 marca 2015 roku ożenił się z J. P., która pracuje i zarabia miesięcznie 1600 zł. Na utrzymaniu jego drugiej żony pozostaje jej 17-letni syn. M. W. (1) w lipcu 2013 roku kupił mieszkanie w związku z czym zaciągnął kredyt na 25 lat na 175000 zł. Miesięczna rata wynosi 1100 zł, zaciągnął także kredyt na 25000 zł, aby spłacić wcześniejszą pożyczkę zaciągniętą na wesele córki (na 5 lat, miesięczna rata wynosi 530 zł). W związku z przejściem na emeryturę otrzymał odprawę emerytalną - ok. 33000 zł, a ponadto sprzedał akcje pracownicze, z których uzyskał 13000 zł. Na utrzymanie rodziny wydaje ok. 4000 zł, nie choruje przewlekłe,

jednakże jego żona J. W. choruje – na leki wydaje 400-500 zł miesięcznie. J. W. nie otrzymuje alimentów na swojego 17-letniego syna. M. W. (1) nie posiada majątku przynoszącego dochód.

Obecnie M. W. (2) ma 48 lat, nie pracuje, własnego źródła dochodów nie posiada, poza alimentami od powoda-pozwanego wzajemnego, w czasie małżeństwa z nim nie pracowała i pozostawała na utrzymaniu męża. Jak podaje – od 08 października 2011 roku choruje na depresję i nie jest w stanie podjąć pracy. Z wykazu propozycji pracy dołączonych do pozwu wynika, że istnieją oferty pracy dla osób bez zawodu. Jej majątkiem jest połowa domu, w którym zamieszkuje z dorosłym synem, który pracuje oraz z córką i jej mężem oraz wnukiem. Córka i jej mąż pracują. M. W. (2) zajmuje połowę domu z dziećmi,

w drugiej połowie domu mieszka jej brat. Prowadzi z dziećmi wspólne gospodarstwo domowe, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, uprawia zboże, które przeznaczają dla kur, hoduje je na potrzeby rodziny. Oplaca prąd co dwa miesiące w wysokości 300 zł, gaz 150 zł co dwa miesiące, opłatę z tytułu wywozu śmieci w kwocie 100 zł na kwartał, podatek rolny – 1000 zł rocznie, telefon 120 zł miesięcznie, woda ze ściekami 150 zł miesięcznie, opał – ok. 1500 zł rocznie. Na swoje leczenie wydaje 200 zł miesięcznie, na środki higieny – 200 zł miesięcznie. Nie jest zarejestrowana jako bezrobotna, nie ma długów ani majątku przynoszącego dochód. Leczy się neurologicznie i psychiatrycznie.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy przywołując regulację art. 60 § 1 k.r.o. oraz art. 138 k.r.o. uznał, że ostatecznie rozwód stron nastąpił z winy ich obu, dlatego rozpoznaniu podlega tylko kwestia niedostatku M. W. (2) i wskazał, że o niedostatku można mówić nie tylko wtedy, gdy dochodzący alimentów nie posiada żadnych środków utrzymania, lecz także wtedy, gdy osoba ta nie może w pełni zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb. Podkreślił, że przyczyn powstania niedostatku należy upatrywać w niemożności podjęcia pracy zarobkowej wskutek konieczności zajmowania się utrzymaniem i wychowaniem dzieci, a także braku kwalifikacji zawodowych do wykonywania takiej pracy, odpowiedniej do wieku, stanu zdrowia oraz posiadanych umiejętności. Uznał także, że można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego w przypadku zmiany stosunków, przy czym zmiana ta nastąpić może zarówno po stronie uprawnionych, jak i zobowiązanych do alimentacji, a zakres zmian wyznaczany jest z jednej strony przez potrzeby uprawnionych, a z drugiej przez możliwości zarobkowe osób zobowiązanych; konieczne więc było ustalenie czy w sytuacji materialnej i życiowej pozwanej-powódki wzajemnej zaszyły - od czasu ostatniego wyrokowania w sprawie o świadczenia alimentacyjne - zmiany tego rodzaju, że usprawiedliwiają obciążenie powoda-pozwanego obowiązkiem alimentacyjnym, dlatego należało dokonać porównania stanu istniejącego w dacie merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie o separację ze stanem istniejącym obecnie, a który wedle pozwanej-powódki wzajemnej uzasadniał jej żądanie. Żądanie M. W. (2) Sąd Rejonowy oddalił, uznając że jest niewykazane (art. 6 k.c.), gdyż nie zdołała wykazać, że jej sytuacja uległa istotnej zmianie, jak również, że od czasu orzeczenia rozwodu z winy obu stron powstały nowe okoliczności, które usprawiedliwiłyby podwyższenie ustalonego obowiązku alimentacyjnego M. W. (1) wobec niej.

Jednocześnie oddalił także żądanie M. W. (1) uznając, że nie doszło do żadnej istotnej zmiany od czasu ostatniego orzekania o alimentach, a M. W. (2) znajduje się w niedostatku, gdyż nie może podjąć pracy z powodu depresji, a nie można od niej oczekiwać, że gdy w czasie małżeństwa z M. W. (1) nie pracowała i pozostawała na jego utrzymaniu, zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego i rolnego oraz wychowaniem dzieci, to obecnie jest w stanie podjąć pracę zarobkową, aby zabezpieczyć swoje potrzeby. Podkreślił, że od 8 października 2011 roku, od kiedy M. W. (1) wyprowadził się z domu, M. W. (2) choruje na depresję i obecnie nie jest w stanie podjąć pracy, a nie ma obecnie własnego źródła dochodu poza alimentami od byłego męża, zaś jedynym jej majątkiem jest połowa domu, w którym zamieszkuje z dziećmi.

Sąd Rejonowy uznał, że w sytuacji stron od czasu ustalenia alimentów nie nastąpiła na tyle istotna zmiana okoliczności, która mogłaby wpłynąć na zasadność obniżenia alimentów na rzecz M. W. (2). Wskazał także, że M. W. (1) – poza emeryturą – ma jeszcze dodatkowe źródło dochodu zarabiając 1300 zł miesięcznie, a jego żona także pracuje. Biorąc pod uwagę dochody i wydatki M. W. (1) uznał, że jest on nadal w stanie łożyć alimenty na rzecz byłej żony w dotychczasowej wysokości po 1300 zł miesięcznie bez uszczerbku dla utrzymania jego i jego żony.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód-pozwany wzajemny, zaskarżając go w części oddalającej powództwo o obniżenie alimentów zasądzonych od M. W. (1) na rzecz M. W. (2) z kwoty 1300 zł miesięcznie do kwoty 300 zł miesięcznie oraz

w części obciążającej powoda kosztami procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił: nierozpoznanie istoty sprawy polegające na nie przeprowadzeniu przez Sąd I instancji w pełnym zakresie postępowania w celu ustalenia sytuacji majątkowej pozwanej-powódki wzajemnej oraz członków jej rodziny, z którymi pozostaje ona we wspólnym gospodarstwie domowym; a także naruszenie art. 138 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że w sprawie nie doszło do zmiany stosunków, która uzasadniałaby żądanie obniżenia alimentów do kwoty 300 zł. Zarzucił także sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że: z okoliczności sprawy wynika, iż pozwana znajduje się w niedostatku, w sytuacji gdy posiada majątek w postaci nieruchomości położonej w P. zabudowanej budynkiem mieszkalnym o pow. ok. 200 m<sup>2</sup>, ok. 0,5 ha pola, a koszty utrzymania nieruchomości dzieli wraz z innymi dorosłymi członkami rodziny, m. in. synem i zameżną córką; pozwana jest obecnie niezdolna do podjęcia pracy zarobkowej z powodu depresji, na którą choruje od kiedy powód wyprowadził się z domu, w sytuacji gdy prowadzi gospodarstwo rolne, a więc wykonuje z całą pewnością pracę fizyczną.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa

o obniżenie alimentów w całości oraz o zasądzenie od pozwanej-powódki wzajemnej na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana-powódka wzajemna wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i o zasądzeniem pod powoda-pozwanego wzajemnego kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne. W toku postępowania apelacyjnego przeprowadzono jednak dodatkowe dowody, o których poniżej. Przede wszystkim należy podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie alimenty zostały zasądzone 4 grudnia 2012 roku w wysokości po 1300 zł miesięcznie w wyroku orzekającym separację, który uprawomocnił się z końcem grudnia 2012 roku. Następnie doszło do rozwodu z winy obu stron orzeczonego ostatecznie 10 października 2014 roku przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, natomiast pozew o obniżenie alimentów został złożony 17 lutego 2015 roku, z tym że Sąd Rejonowy nie rozpoznawał powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności i w tym zakresie nie orzekał. Dlatego też Sąd Okręgowy nie może się zajmować powództwem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, gdy rozstrzygnięcie takie nie zostało podjęte.

Pozwana-powódka wzajemna w toku postępowania powoływała się na niedostatek występujący po swojej stronie, albowiem leczy się neurologicznie, na depresję, a także ma schorzenie kręgosłupa. Dodać należy że te okoliczności zostały ustalone już aktach rozwodowych /k. 79 akt Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. o sygn. II RC 698/13/ chodzi o zaświadczenie lekarskie z 1 października 2013 roku, z którego wynika, że pacjentka leczy się z powodu zaburzeń nerwicowych i rozpoczęła leczenie neurologiczne

i psychiatryczne. Powód tego nie kwestionował, żądał tylko obniżenia alimentów. Trzeba także podkreślić jeszcze jedną okoliczność: małżeństwo stron zostało zawarte w 1986 roku,

a w trakcie jego trwania M. W. (2) nie pracowała, zajmowała się gospodarstwem rolnym, które należało do rodziny, zaś wcześniej zajmowała się rodziną i pozostawała na utrzymaniu M. W. (1). Obecnie ma ona 48 lat i utrzymuje się tylko z alimentów.

Niedostatek po swojej stronie powinna wykazać pozwana-powódka wzajemna. Dlatego też powoływanie się w apelacji na brak ustalenia jej sytuacji majątkowej oraz sytuacji majątkowej członków jej rodziny jest zupełnie bezzasadne, bo powód-pozwany wzajemny w tym zakresie nie powoływał żadnych dowodów (art. 6 k.c.). Sąd Rejonowy zaś ustalił z kim M. W. (2) prowadzi gospodarstwo domowe i ile osób z nią mieszka. Dodatkowo w apelacji powód-pozwany wzajemny w zasadzie nie kwestionował niedostatku po stronie M. W. (2), co wynika z żądania obniżenia alimentów

do kwoty 300 zł miesięcznie, a co za tym idzie założenia, że niedostatek występuje w takiej wysokości. Sporna była więc w zasadzie wysokość niedostatku po stronie M. W. (2).

Skarżący kwestionując wysokość niedostatku po stronie M. W. (2) wskazuje, że jest ona właścicielką nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, a także współwłaścicielką połowy hektara nieruchomości rolnej, a on pozostawił jej wartościowe przedmioty będące ich majątkiem wspólnym. Należy jednak w tym miejscu podkreślić, że tych wartościowych przedmiotów nie wskazuje. Odnoście zaś posiadanej przez pozwaną-powódkę wzajemną nieruchomości i to zarówno tej, na której mieszka, jak i rolnej, należy zauważyć też, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż majątkiem pozwanej-powódki wzajemnej jest połowa domu, w którym mieszka z dorosłym, pracującym oraz córką i jej mężem oraz wnukiem, przy czym córka i jej mąż też pracują. Druga połowa tego domu należy do brata pozwanej-powódki wzajemnej. Spieniężenie tej nieruchomości spowodowałoby, że byłaby zmuszona nabyć dla siebie mieszkanie, aby zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe,

a to dodatkowo zwiększyłoby jej potrzeby żywnościowe, gdyż zostałaby pozbawiona możliwości korzystania z uprawy roli i hodowania kur na potrzeby rodziny. Trzeba także zaznaczyć, że nie wykazano, aby pozwana-powódka wzajemna hodowała inne zwierzęta gospodarskie, co więcej w trakcie przesłuchania wyraźnie temu zaprzeczyła /k. 109/. Apelujący tej okoliczności w żaden sposób nie starał się wykazać, trudno więc uznać, aby można było ustalić, że hoduje ona także inne zwierzęta gospodarskie.

M. W. (2) reguluje koszty utrzymania domu, które wynoszą w przeliczeniu na jedną osobę około 125 zł miesięcznie, a łącznie na 5 osób te koszty wynoszą około 625 zł. W apelacji nie są kwestionowane pozostałe koszty utrzymania pozwanej-powódki wzajemnej wyliczone przez Sąd Rejonowy, a wynoszące bez wydatków na wyżywienie około 850 zł miesięcznie. W tym znajdują się już koszty utrzymania mieszkania przypadające na pozwaną-powódkę wzajemną.

Biorąc pod uwagę to, że pozwana samodzielnie zaspokaja część swoich potrzeb żywnościowych hodując w kury, co do których ponosi jednak koszt ich wyhodowania, można zasadnie przyjąć, że koszty jej wyżywienia miesięcznego oscylują granicach 400 zł miesięcznie.

Jednocześnie oceniając możliwość uzyskania przez M. W. (2) pracy umożliwiającej zaspokojenie jej potrzeb trzeba brać pod uwagę zarówno jej wiek (48 lat), jak i fakt, że w trakcie trwania małżeństwa nie pracowała, a gospodarstwo rolne, który prowadzi to faktycznie uprawa zboża na polu, które jest przeznaczone na utrzymanie kur (niczego innego nie wykazano). Ponadto uprawiając zboże na utrzymanie kur nie wykonuje ona ciężkiej pracy fizycznej, albowiem jak wiadomo zarówno sianie, jak i żniwa odbywają się obecnie przy pomocy sprzętów mechanicznych (ciągnik, kombajn), które albo pozwana musi posiadać i wtedy może się nimi posługiwać (ale tego nie wykazano), albo musi je wynajmować od osób je posiadających, a wówczas sama tej pracy nie wykonuje. Jednocześnie hodowanie kur nie może być uznane za wykonywanie ciężkiej pracy fizycznej.

Zarówno depresja M. W. (2), jak i schorzenia kręgosłupa wskazują na niemożność podjęcia przez nią części prac zawodowych. Trzeba bowiem zauważyć, że w dołączonych do pozwu wydrukach ofert pracy co do kucharza i kucharki /k. 14/ wymagana jest dobra sprawność fizyczna, co w przypadku schorzenia kręgosłupa u pozwanej-powódki wzajemnej jest wykluczone. Ponadto oferty dotyczące sprzątanego w wymaganiach także wskazują konieczność posiadania książeczki „SANEPID'u” oraz szczepienia WZW, dotyczą bowiem placówek medycznych /k. 12-13/, a w formie zatrudnienia jest umowa zlecenia przy braku wskazania wysokości wynagrodzenia. Trudno w takiej sytuacji przypuszczać, aby pozwana-powódka wzajemna mogła tego rodzaju pracę podjąć. Ponadto w sytuacji schorzeń pozwanej praca fizyczna raczej pozostaje wykluczona - sprzątanego i odśnieżanie nie może więc stanowić możliwości zaspokojenia jej potrzeb /k.17/. Jeżeli chodzi o pozostałe prace wskazane

w załącznikach do pozwu to należy podkreślić, że w żadnej z ofert nie przedstawiono wysokości wynagrodzenia, co uniemożliwia ustalenie w jakiej kwocie pozwana mogłaby zaspokoić ewentualnie swoje usprawiedliwione potrzeby /k. 18 do 21/. Jednocześnie obiektywna ocena stanu faktycznego sprawy i stanu zdrowia pozwanej-powódki wzajemnej oraz dotychczasowego jej sposobu utrzymywania się wskazuje na to, że nie byłaby w stanie podjąć zatrudnienia jako pracownik produkcji, pracownik utrzymania czystości, pracownik do wykładania towaru. Trzeba bowiem mieć na uwadze to, że schorzenia kręgosłupa w odcinku lędźwiowym i szyjnym oraz depresja i jej leczenie neurologiczne

uniemożliwiają podjęcie tego rodzaju zajęć, bo prowadziłyby do naruszenia czynności narządów ciała, albowiem osoba lecząca się na schorzenia kręgosłupa nie może podejmować się prac fizycznych związanych z podnoszeniem czy też przenoszeniem przedmiotów, natomiast osoby z depresją mogą nie poradzić sobie z pozyskiwaniem klientów i telefonicznymi kontaktami z nimi. Poza tym w żadnej z tych ofert nie przedstawiono wysokości możliwego do uzyskania wynagrodzenia. Trzeba brać pod uwagę także to, że w czasie małżeństwa z powodem-pozwanym wzajemnym pozwana-powódka wzajemna nie pracowała i pozostawała na utrzymaniu M. W. (1), a od czasu gdy się wyprowadził w październiku 2011 roku choruje ona na depresję - co ogranicza jej możliwości podjęcia pracy. M. W. (2) jednak nie jest całkowicie niezdolna do podjęcia pracy, takiej okoliczności nie wykazała (art. 6 k.c.).

Jeżeli chodzi o zmianę sytuacji stron, to trzeba podkreślić, że już w toku postępowania, w którym ustalano wysokość alimentów pozwana-powódka wzajemna nie pracowała i zamieszkiwała w tym samym miejscu z synem i córką, która pracowała. Obecnie zamieszkuje jeszcze dodatkowo z mężem córki i wnukiem. Natomiast sytuacja powoda uległa o tyle zmianie, że przeszedł na emeryturę - otrzymując ją w wysokości 4785 zł netto miesięcznie, dodatkowo zarabia - 1300 zł netto miesięcznie, a po separacji zaciągnął dwa kredyty, które spłaca w kwotach po 1100 zł miesięcznie (na mieszkanie) i 530 zł miesięcznie (na wesele córki), zaś dodatkowo po przejściu na emeryturę otrzymał odprawę w wysokości 33000 zł oraz sprzedał akcje za 13000 zł, zaś na utrzymanie nowej rodziny, którą stworzył po rozwodzie wstępując ponownie w związek małżeński, wydaje około 4000 zł, a jego obecna żona pracuje i zarabia 1600 zł miesięcznie, przy czym wychowuje 17-to letniego syna, na którego nie otrzymuje alimentów.

Istotną zmianą stosunkach pomiędzy stronami jest to, że rozwód został orzeczony z winy ich obu. Dlatego też pozwana, aby uzyskać alimenty od powoda musi wykazać, że pozostaje w niedostatku. Co prawda wszystkie okoliczności faktyczne dotyczące winy rozkładu pożycia istniały już w chwili orzekania separacji, ale wówczas przy orzekaniu o alimentach nie ustalano ich na podstawie niedostatku, bo nie orzekano o winie - nie było więc ograniczenia alimentów tylko do stanu niedostatku. Dlatego też te alimenty pozostawały wysokie.

Pozwana-powódka wzajemna prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z dziećmi i rodziną córki, jak wskazuje opłaca całą należność za utrzymanie nieruchomości, a dodatkowo ma wydatki na telefon, leki, higienę i odzież, co bez wyżywienia daje kwotę około 1350 zł miesięcznie. Gdyby pozwana-powódka wzajemna nie pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z innymi osobami, to regulując koszty utrzymania mieszkania nie mogłoby liczyć na pomoc w żywności, a te osoby wspólnie się żywią trzeba brać pod uwagę także koszty z tym związane, których pozwana nie ponosi, a które musiałaby ponieść, gdyby sprzedała nieruchomość i nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego z dziećmi. Łączne koszty utrzymania domu wynoszą około 625 zł miesięcznie, czyli na jedną osobę około 125 zł miesięcznie.

Dlatego też należało przyjąć, że zgodnie z art. 138 k.r.o. doszło do zmiany stosunków pomiędzy stronami, albowiem wynika ona z orzeczenia rozwodu z winy obu stron. Jest to istotna zmiana stosunków, która spowodowała konieczność rozstrzygnięcia, czy pozwana pozostaje w niedostatku, a by zasadnie orzec o alimentach. Sąd Rejonowy w sposób nieprawidłowy ustalił więc, że do zmiany stosunków pomiędzy stronami nie doszło. Ta zmiana rzeczywiście zaistniała. Inną z kolei rzeczą jest to, czy powinna ona wpłynąć na wysokość zasądzonych od powoda-pozwanego wzajemnego alimentów. Trzeba bowiem wskazać, że w toku poprzedniego postępowania zakresie separacji nie oceniano w zasadzie, czy pozwana pozostaje w niedostatku. Wówczas pozwana wskazywała, że nie pracowała zawodowo, bo mieli gospodarstwo rolne do pół hektara powierzchni i dwójkę dzieci, przez ten czas ona nie podejmowała pracy, bo nie było takiej potrzeby, a powód-pozwany wzajemny dobrze zarabiał - M. W. (2) zaś wychowywała dzieci i prowadziła dom / k. 15 akt Sądu Okręgowego w G. Óródek (...) w R. o sygn. II RC 1316/12/. W trakcie orzekania separacji pozwana-powódka wzajemna także nie pracowała.

Sama konieczność regulowania alimentów na rzecz pozwanej-powódki wzajemnej nie jest w zasadzie kwestionowana, albowiem skarżący nawet w apelacji żąda jedynie obniżenia wysokości alimentów o 1000 zł miesięcznie, a co za tym

idzie trzeba przyjąć, że nie kwestionuje, iż M. W. (2) pozostaje w niedostatku. Sporna pozostaje jedynie kwota, co do której ten niedostatek istnieje, albowiem apelujący uważa, że może ona podjąć zatrudnienie i zarobić 1000 zł miesięcznie.

Z powyżej poczynionych uwag wynika, że na koszty utrzymania pozwanej składają się częściowo koszty utrzymania mieszkania i jej niezbędne wydatki na leki, higienę oraz odzież w wysokości około 850 zł miesięcznie, a także wyżywienia w kwocie około 400 zł miesięcznie. Łącznie więc jej koszty miesięcznego utrzymania wynoszą około 1300 – 1400 zł.

Jeżeli więc niedostatek po stronie pozwanej-powódki wzajemnej co do zasady nie jest kwestionowany, a kwestionowana jest jedynie jego wysokość związana z ewentualnymi możliwościami zarobkowymi pozwanej, to trzeba ustalić czy pozwana może podjąć pracę, za którą otrzymałaby wynagrodzenie w wysokości około 1000 zł miesięcznie netto.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że Powiatowy Urząd Pracy w J. na koniec kwietnia 2016 roku nie posiada ofert pracy w zawodzie rolnik, natomiast posiada oferty pracy w zawodzie cukiernik z wynagrodzeniem 1850 zł miesięcznie, doradca klienta z wynagrodzeniem 2100 zł miesięcznie, fryzjer z wynagrodzeniem od 925 zł miesięcznie do 1850 zł miesięcznie, kasjer z wynagrodzeniem od 1850 zł miesięcznie do 2100 zł miesięcznie, sprzedawca obwoźny z samochodu z wynagrodzeniem 2200 zł miesięcznie, pielęgniarka w domu pomocy społecznej z wynagrodzeniem 1850 zł miesięcznie, pokojowa z wynagrodzenia 2600 zł miesięcznie, kasjer z wynagrodzeniem 1575 zł miesięcznie, sprzedawca branży mięsnej z wynagrodzeniem 1850 zł miesięcznie, sprzedawca artykułów rolniczych z wynagrodzeniem 1900 zł miesięcznie oraz sprzedawca z wynagrodzeniem od 1850 zł miesięcznie do 2100 zł miesięcznie /k. 157 – 160v./ . Podane wynagrodzenie jest wynagrodzeniem brutto. Powiatowy Urząd Pracy w Ż. nie posiada ofert pracy dla osoby zawodu rolnik, jak i dla osób bez zawodu /k. 162/, natomiast Powiatowy Urząd Pracy w W. posiada 14 ofert pracy dla osób bez zawodu z wynagrodzeniem od 7 zł na godzinę w przypadku umowy zlecenia i 1850 zł brutto w przypadku umowy o pracę /k. 164/.

Powyższe dokonane przez Sąd Okręgowy w toku postępowania apelacyjnego ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że doszło do zmiany stosunków pomiędzy stronami, gdyż istnieją oferty pracy dla pozwanej-powódki wzajemnej, istnieje możliwość podjęcia pracy dla osoby bez zawodu. Sąd Okręgowy nie widzi także możliwości, aby uznać, że jest ona osobą w takim stopniu schorowaną, że nie może podjąć żadnej pracy. Sąd Rejonowy uznał, że choruje ona na depresję i obecnie nie jest w stanie podjąć pracy, natomiast samo chorowanie na depresję i udawanie się do lekarza neurologa – psychiatry raz na 3 miesiące /zeznania pozwanej-powódki wzajemnej k. 109/ nie jest okolicznością wskazującą na niemożność podjęcia żadnej pracy. Co więcej pozwana-powódka wzajemna w żaden sposób nie wykazała, że jest osobą całkowicie niezdolną do podjęcia pracy, a to ją obciąża wykazanie tej okoliczności (art. 6 k.c.). Jednocześnie biorąc pod uwagę prowadzenie przez pozwaną-powódkę wzajemną w niewielkim zakresie gospodarstwa rolnego, a to w części związanej z hodowaniem kur oraz jej dolegliwościami związanymi zarówno z depresją, nerwicą oraz kręgosłupem w odcinku szyjnym i lędźwiowym, zdaniem Sądu Okręgowego, należy uznać, że nie ma ona możliwości podjęcia pracy w pełnym zakresie - na cały etat, natomiast ma możliwość podjęcia tej pracy co najmniej na połowę etatu, a co za tym idzie jej wynagrodzenie netto sięgałoby kwoty około 700 zł miesięcznie i dlatego też o taką kwotę alimenty zostały obniżone. Oceniając możliwości pozwanej-powódki wzajemnej w tej części Sąd Okręgowy brał także pod uwagę to, że dotychczas (w czasie małżeństwa z powodem) nie pracowała i pozostawała na jego utrzymaniu, a także nie podjęła pracy po orzeczeniu separacji i rozwodu. Zdaniem Sądu Okręgowego M. W. (2) kwotę 700 zł miesięcznie może uzyskać z tytułu podjęcia zatrudnienia, czy jako sprzedawca, czy też innym charakterze jako dla osoby bez zawodu, albowiem w jej zawodzie ofert pracy nie ma.

Oferty pracy wskazują, że istniała możliwość podjęcia pracy od końca kwietnia 2016 roku, gdyż trzeba brać pod uwagę także konieczność skontaktowania się z pracodawcą i ustalenia warunków zatrudnienia oraz przeprowadzenia stosownych badań. Dlatego też Sąd Okręgowy obniżył alimenty począwszy od 1 maja 2016 roku, gdyż wówczas pozwana-powódka wzajemna mogła już podjąć pracę.

Dlatego też apelacja w części okazała się zasadna i spowodowała zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie powództwa o obniżenie alimentów (art. 138 k.r.o.) z uwagi na ustalenie ofert pracy dla pozwanej-powódki wzajemnej w toku postępowania apelacyjnego oraz ocenę, że jest ona zdolna do podjęcia pracy, gdyż nie wykazała niezdolności całkowitej w tym zakresie. W pozostałej części apelacja jest bezzasadna.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało orzec jak w punkcie 1 sentencji. Przy czym orzeczenie o kosztach procesu przed Sądem I instancji oparto na podstawie art. 100 k.p.c., gdyż powód-pozwany wzajemny wygrał sprawę w części dotyczącej 70%, a poniósł koszty w wysokości 677 zł (opłata od pozwu – 600 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 60 zł), zaś druga strona poniosła koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocnika – 2400 zł. Suma tych kosztów wynosi 3077 zł, a więc powód-pozwany wzajemny powinien je ponieść w wysokości 923,10 zł ( $3077 \times 30\%$ ), a poniósł – 677 zł, dlatego powinien zwrócić drugiej stronie 246,10 zł ( $923,10 - 677$ ).

Apelację oddalono w pozostałej części, jak w punkcie 2 sentencji, w oparciu o art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło w oparciu o art. 100 k.p.c. w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, § 7 ust. 1 pkt 11 i ust. 4 tego rozporządzenia, § 13 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800), gdyż powód-pozwany wzajemny wygrał sprawę w części dotyczącej 70%, a poniósł koszty w wysokości 660 zł [opłata od apelacji – 600 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 60 zł (§ 7 ust. 1 pkt 11 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku)], zaś druga strona poniosła koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocnika – 1200 zł ((§ 7 ust. 4 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w związku z § 6 pkt 5 tego rozporządzenia). Suma tych kosztów wynosi 1860 zł, a więc powód-pozwany wzajemny powinien je ponieść w wysokości 558 zł ( $1860 \times 30\%$ ), a poniósł – 660 zł, dlatego pozwana-powódka wzajemna powinna mu zwrócić 102 zł ( $660 - 558$ ).

SSO Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Barbara Braziewicz